



OBRAZY WOJNY

Wojna putinowskiej Rosji przeciw niepodległej Ukrainie trwa od czasu aneksji Krymu w 2014 r. i powstania samozwańczych republik w Doniecku i Ługańsku, wtedy przy pomocy tzw. zielonych ludzików. Putin sprawdził, jak zareaguje Zachód, a szczególnie państwa: Niemcy, Francja i USA, które były akuszerami i gwarantami powstania państwa ukraińskiego i jego wystąpienia z rozpadającego się ZSRR w zamian za pozbycie się broni atomowej.

Mówi się, że Putin chciał podzielić Ukrainę tak, aby przejąć część wschodnią z Kijowem, który jest według wykładni putinowskiej historyczną stolicą „wielkiej Rosji”. Bohaterski opór, jaki napotkał w Ukrainie zmienił jego plany na totalne. Okazało się przy tym, że wysłał na front źle wyposażonych rekrutów jako mięso armatnie. Sfrustrowani agresorzy odraęgowują wojnę poprzez bestialstwo, którego skala jest na miarę ludobójstwa. Każda zbrodnia napędza kolejne. Akty tego są rejestrowane i spisywane od świadków, aby pociągnąć zbrodniarzy do odpowiedzialności. Czy tak się stanie, czas pokaże.

Putin nie ma doświadczenia wojskowego, a jedynie kagibowskie, umie tylko siać strach, terror i zniszczenie. Nie znosi sprzeciwu i stawiania oporu, demokracja jest dla niego wymysłem zepsutego Zachodu. Jego wzorem jest Stalin. Na Ukrainie jego wojska dokonują aktów ludobójstwa, tak jak to robiła Rosja sowiecka i jej NKWD, a w czasie II wojny światowej ludobójcze formacje Hitlera.

Cd. na str. 3

SZEWEC Z ULICY WOLSKIEJ

Sklepy obuwnicze nieustannie kuszą promocjami, a półki sklepowe i strony internetowe pełne są najróżniejszych modeli. Czy w tej sytuacji opłaca się jeszcze naprawiać stare buty? Tak! Chociażby po to, żeby mistrzowie w swoim fachu, tacy jak EUGENIUSZ PITALA z ul. Wolskiej na Kozłowie, mogli nadal wykonywać swój zawód.

W słoneczny, ale chłodny marcowy dzień spotkałam pana Eugeniusza, stojącego przed jego zakładem przy ul. Wolskiej 7a. Jak sam przyznaje, pracy nie ma dużo i właśnie dlatego w taki sposób spędza czas. W zawodzie przepracował 66 lat (przez pierwsze 30 prowadził zakład przy ul. Marchlewskiego, obecnie Beliny-Prażmowskiego), kocha to, co robi i nie wyobraża sobie, że tej pracy miałoby nagle zabraknąć. Mimo to zastanawia się nad zakończeniem działalności, gdyż, jak sam twierdzi, lata już są, a roboty nie ma.

Cd. na str. 6

REKLAMA

PRZEWÓZ OSÓB

OBSŁUGUJEMY

- Przedszkola
- Szkoły
- Wycieczki
- Śluby
- Wesela
- Pogrzeby
- Transfery
- Lotniska
- Przewozy pracownicze
- Kluby sportowe

Autokary
8, 19, 30, 50, 60 osób

krakowbus@op.pl

www.krakowbus.pl

Kraków, ul. Cechowa 122B



Adam 603 914 192 Łukasz 506 461 923

PASJA NA CAŁE ŻYCIE

Rozmowa z GRAŻYNĄ FIJAŁKOWSKĄ, autorką publikacji „Witraże w krakowskich obiektach sakralnych”, Radną Miasta Krakowa i Dzielnic XII Bieżanów-Prokocim.

– Jak długo pracowała Pani nad książką „Witraże w krakowskich obiektach sakralnych”?

– Kilkanaście lat. Odwiedziłam ponad 130 kościołów i kaplic z witrażami, jak również krakowskie pracownie, w których powstają. Rozmawiałam z kilkudziesięcioma artystami, którzy projektowali witraże do krakowskich kościołów, lub ich krewnymi. Prześledziłam dokumentację konserwatorską Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa, publikacje znajdujące się w bibliotekach, archiwach i zbiorach Muzeum Historycznego Miasta Krakowa, Muzeum Narodowego i oczywiście Krakowskiego Zakładu Witrażów S. G. Żeleński. Pomogło mi też wiele prywatnych osób, które zachowały na ten temat jakąkolwiek wiedzę. Wszystkie te osoby i instytucje z wielką wdzięcznością wymieniam we wstępie publikacji. To był długi, ale bardzo owocny i pasjonujący czas. Można powiedzieć, że zebrałam materiał na kilka książek. To moja trzecia publikacja o tematyce witrażownictwa. Wcześniej ukazały się książki:

„Pracownia witrażowo-szklarska Tadeusza Stanisława Wilkosza” oraz „Projektował Stefan Matejko”.

– Czy interesują Panią witraże historyczne, czy bardziej nowoczesne?

– I takie, i takie. Począwszy od tych, które powstały w średniowieczu, aż po te z 2019 roku. Książka podzielona jest na 18 krakowskich dzielnic. W każdej



Bóg Ojciec, S. Wyspiański, 1904, kościół franciszkański

Cd. na str. 7

ABY KSIĄŻKA BYŁA PRZYJAZNA

– Czytanie dziecku to nie tylko inwestycja w jego edukację, rozwój emocjonalny czy społeczny, ale także szansa na budowanie relacji – przekonuje w rozmowie z Niedziłą EWA STADTMÜLLER – autorka książki „Zwierz się zwierza” wyróżnionej nagrodą główną w 20. edycji konkursu „ŚWIAT PRZYJAZNY DZIECKU”, w kategorii: książki dla dzieci w wieku 0-7 lat.

Maria Fortuna-Sudor:

– Ewo, książka przyjazna dziecku, czyli jaka?

Ewa Stadtmüller:

– Taka jak przyjaciel, z którym można poznawać świat i cieszyć się jego pięknem, a kiedy przyjdą trudne chwile liczyć na jego mądrą pomoc i wsparcie. Sta-

rałam się, aby mój „Zwierz” był taką właśnie książką. Jego bohaterami, jak sam tytuł wskazuje, są zwierzęta, a właściwie małe zwierzątka przeżywające swoje wielkie problemy, bardzo podobne do tych, z którymi na co dzień zmagają się dzieci.

Cd. na str. 2

REKLAMA

EKOLOGICZNA PRALNIA • MAGIEL WODNO - CHEMICZNA

od 1988 r.

PRANIE I CZYSZCZENIE:

- Dywanów
- GARDEROBY – PRANIE SKÓR
- Pościeli również zdrowotnej
- Sukien ślubnych i firan
- Kołder, kocy itp.
- Wyróbów skórzaných
- Czyszczenie skór
- Farbowanie SKÓR licowych

www.seco.krakow.pl

tel. 12 650 19 00 kom. 501 442 772

USŁUGI KRAWIECKIE

USŁUGI ŚWIADCZYMY DLA:

- Klientów indywidualnych
- Hoteli, restauracji
- Firm i przychodni lekarskich

Nowosądecka 41A tel. 503 020 080

Mitery 16 tel. 503 43 03 47

Szczęśliwa 2A, tel. 530 812 886

Jerzmanowskiego 14, przy pl. handlow. tel. 503 020 080

Poszukujemy chętnych do współpracy, do przyjmowania i wydawania prania za określoną marżę.

Kraków, ul. Nowosądecka 41A

OCAL SVOJE WSPOMNIENIA

Przegrywanie wszystkich typów kaset video na DVD, pendrive lub dysk zewnętrzny w jakości SD, HD i full HD

Przegrywanie kaset magnetofonowych, taśm szpulowych na CD, MP3 i WAV. Skanowanie slajdów i negatywów.

Przegrywanie starych filmów 8 mm i super 8 mm metodą skanowania poklatkowego do plików video w jakości HD i full HD oraz inne usługi

tel. 606 502 502 www.nagrywanie.net.pl

możliwy bezpłatny odbiór od Klienta

Kredyt w tempo

Do stu tysięcy na Twoje potrzeby!
Przyjdź i sprawdź!



Kwota kredytu: od 1.000 zł do 100.000 zł. Okres spłaty: do 8 lat. Dla okresu kredytowania do 60 miesięcy: oprocentowanie zmienne 10,82% (WIBOR 6M + marża Banku: 8,0%), prowizja 3,6%. Dla okresu kredytowania powyżej 60 miesięcy: oprocentowanie zmienne 9,82% (WIBOR 6M + marża Banku: 7,0%), prowizja 2,6%.

Udzielenie kredytu zależy od pozytywnej oceny zdolności kredytowej Klienta. Istnieje możliwość skorzystania z ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek zdarzeń losowych.

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 11,35%, przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów) 45.000 zł, całkowita kwota do zapłaty 60.222,15 zł, oprocentowanie zmienne 9,82% w stosunku rocznym, całkowity koszt kredytu 15.222,15 zł (w tym: prowizja 1.170,00 zł, odsetki 14.052,15 zł), spłata kredytu nastąpi w 69 miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych: 68 rat w wysokości 855,83 zł, ostatnia 69 rata wyrównawcza w wysokości 855,71 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 28.02.2022 r. na reprezentatywnym przykładzie bez dobrowolnego ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek zdarzeń losowych. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks Cywilny.



Krakowski Bank Spółdzielczy

Krakowski Bank Spółdzielczy z siedzibą w Krakowie, Rynek Kleparski 8, 31-150 Kraków

Zapraszamy do naszych placówek na terenie województw: małopolskiego, opolskiego, śląskiego, świętokrzyskiego i podkarpackiego.

Polski Bank

www.kbsbank.com.pl

REKLAMA

ABY KSIĄŻKA BYŁA PRZYJAZNA

– Czytanie dziecku to nie tylko inwestycja w jego edukację, rozwój emocjonalny czy społeczny, ale także szansa na budowanie relacji – przekonuje w rozmowie z Niedziłą EWA STADTMÜLLER – autorka książki „Zwierz się zwierza” wyróżnionej nagrodą główną w 20. edycji konkursu „ŚWIAT PRZYJAZNY DZIECKU”, w kategorii: książki dla dzieci w wieku 0-7 lat.

Cd. ze str. 1

– Jak powstaje taka książka?

– Zanim zabrałam się do jej napisania, przeprowadziłam mnóstwo rozmów z zaprzyjaźnionymi psychologami, nauczycielkami przedszkoli, czy mamami. Pytałam, co sprawia dzieciom największe kłopoty, co jest dla nich trudne, co je złości, co martwi? Bardzo chciałam, aby moje bajki choć trochę im pomogły. Taką rolę spełniają bajki terapeutyczne, nazywane potocznie „pomagajkami”, bo pomagają dziecku zmierzyć się z jego emocjami; np. pokonać lęk, stawić czoła trudnym wyzwaniom – np. związanym z koniecznością odnalezienia się w roli przedszkolaka, a także poznać strategię radzenia sobie z różnego rodzaju zadaniami.

– W tej „pomagajce” pomyślałaś także o dorosłych.

– Chciałam, aby książka była przyjazna nie tylko dziecku, ale i jego opiekunom (rodzicom, dziadkom, nauczycielom). Dlatego została wzbogacona o bardzo interesujący wstęp autorstwa Wandy Baranowskiej, która w przystępny sposób przedstawiła cechy rozwoju 3, 4 i 5 – latka. Dodatkowo do każdej opowieści zostały



Ewa Panda, fot. Marta Stefańczyk

dołączone pytania ułatwiające rozpoczęcie rozmowy na temat problemu przedstawionego w bajce oraz propozycje domowych i przedszkolnych zabaw pomagających oswoić to, co nowe czy trudne. Tu bezcenne okazało się doświadczenie i pomoc pedagogów pracujących na co dzień z przedszkolakami. Bardzo ważnym elementem „Zwierza” jest „Sowie posłowie”, czyli kilka słów od mądrej babci sowy, która nie prawi morałów (które dziecko to lubi?), ale dzieli się swoim doświadczeniem, opowiadając, jak w dzieciństwie radziła lub nie radziła sobie z różnego rodzaju wyzwaniami. Dodatkowym atutem książki są piękne ilustracje Doroty Karaban i kody QR umożliwiające odtworzenie bajek w wersji audio.

– Ewo, dzisiaj autorem książki może zostać każdy. Wielu chętnie pisze z myślą o najmłodszych, co sprawia, że książek dla dzieci jest bardzo wiele. Jak z tej powodzi wyłowić perełki, które naprawdę warto dziecku przeczytać?

– Można zerknąć na „Złotą listę” zamieszczoną na stronie kampanii społecznej „Cała Polska Czyta Dzieciom”, śledzić portale i blogi poświęcone książkom dla dzieci lub szukać recenzji na stronach wydawnictw. Dla mnie zawsze cenne były rekomendacje bibliotekarzy i niezawodna „poczta pantoflowa”. Kochane mamy, tatusiowie, dziadkowie – dzielcie się między sobą informacjami na temat ciekawych, wartościowych książek!

– Dlaczego nie można zrezygnować z czytania dla dzieci i z dziećmi?

– Czytanie dziecku to nie tylko inwestycja w jego edukację, rozwój emocjonalny czy społeczny, ale także szansa na budowanie relacji. Dzięki czytaniu można razem poznawać świat i siebie, budować wzajemny szacunek i zaufanie. Dzieci potrzebują naszego czasu, miłości i uwagi. Moje, dorosłe już dzieci doskonale pamiętają rytuał wieczornego czytania na dobranoc. Mam nadzieję, że подарują taki prezent także własnym pociechom. Do



czytania dzieciom i z dziećmi zachęcają pedagodzy, psycholodzy, terapeuci. Bardzo się cieszę, że jest to sprawa łącząca przedstawicieli różnych pokoleń, światopoglądów i opcji politycznych. I oby tak zostało.

Rozmawiała MARIA FORTUNA-SUDOR

Fot. Marta Stefańczyk

Wywiad opublikowany

w Tygodniku Katolickim „Niedziela” 8/ 2022

Ewa Stadtmüller jest mieszkającą na krakowskim Kurdwanowie pisarką. Ma w swym dorobku liczne publikacje przeznaczone przede wszystkim dla najmłodszych czytelników. Należy do polskiego oddziału IBBY – międzynarodowej organizacji zajmującej się promocją literatury dla dzieci i młodzieży. Jej książka pt. „Zwierz się zwierza” zdobyła główną nagrodę w kategorii: książki dla dzieci w wieku 0-7 lat, w ogólnopolskim konkursie „ŚWIAT PRZYJAZNY DZIECKU”, organizowanym przez Komitet Ochrony Praw Dziecka Na stronie: www.ewa-baj.pl więcej o autorce, jej twórczości oraz nagrodach i wyróżnieniach.

Cd. ze str. 1

Dla 70-letniego Putina to ostatnia szansa na realizację neoimperialnych planów. Za wszelką cenę był oblaskawiany przez państwa zachodnie i tym bardziej rozczarowany. Jak mówił marszałek Piłsudski, z komunistami się nie rozmawia, tylko do nich strzela. Mentalność starego kagiebiście rozumie tylko język siły.

Na ikonę oporu Ukrainy wyrósł niespodziewanie jej prezydent Wołodymyr Zeleński. Putin nie spodziewał się także takiego sprzeciwu państw zachodnich, takiej skali konkretnych sankcji. Szczególnie zaskoczyły i rozczarowały go Niemcy, które kupował swoimi inwestycjami, dzięki którym mógł się zbroić i prowadzić politykę neoimperialną. Uzaależnienia rosła z roku na rok, dzięki czemu Niemcy, wiodące prym w UE, mogły wprowadzić swoje cele i idee, mające prowadzić do ich dominacji w UE. To zostało odkryte, a rządy Niemiec skompromitowane, czego dowodem była wyśmiana przez świat ich pomoc dla walczącej Ukrainy. Czekają nas w Europie i na świecie nowe rozdanie po zakończeniu tej wojny.

Uderzenie sankcjami w putinowskich oligarchów trwało długo i z ociąganiem. Było wymuszone społeczną presją i zdecydowanym działaniem politycznym szczególnie ze strony władz polskich, którym udało się zbudować antputinowską koalicję. Czas pokaże, które z nich były tylko na stole, a które pod tym stołem będą niszczone. Putina może odsunąć od władzy tylko ktoś z jego otoczenia, ale stary czekista przewiduje i uprzedza takie działania. Jest naśladowcą Stalina.

Polska otworzyła się na uchodźców wojennych, z których

OBRAZY WOJNY

większość to kobiety z dziećmi. Wykazujemy spontaniczną solidarność bez względu na barwy polityczne. Chwalebnie ustały nasze walki plemienne. Granicę przekroczyło już ponad półtora miliona uchodźców. Otoczeni zostali serdeczną opieką na niespotykaną skalę. Pierwsza pomoc szła od społeczeństwa, w czym prym wiodli aktywiści, w sukurs poszły władze rządowe i samorządowe. Nasze serca otworzyliśmy jak stodoły na oścież na zasadzie „zastaw się, a postaw się!”. Wszystkie kraje sąsiadujące z Ukrainą udzielają pomocy, stałyśmy się humanitarnym wzorem. Czy Unia Europejska i USA po czasie pomogą tym, którzy tej pomocy bezgranicznie udzielili? Bo to nie może być tylko pomoc doraźna, lecz systemowa i długofalowa. Czy nasze państwo w swej propagandzie sukcesu, mimo pandemii i teraz wojny na Ukrainie, da sobie ze wszystkim radę, udźwignie ten ciężar? Jakże będą tego konsekwencje?

Jaki był wcześniej nasz stosunek do Ukraińców? Nie był jednoznaczny, tak jak nie była jednoznaczna, a często traumatyczna historia między naszymi narodami. Władze Ukrainy wybrały wykładnię historyczną Bandery, a nie Petlury. Władze tak nam bliskiego Lwowa rok 2022 ogłosiły rokiem UPA. Mer Lwowa, mimo presji władz polskich i kijowskich, nie pozwala na ustawienie wciąż remontowanych lwów, stojących przed kolumnadą łuku chwały na cmentarzu orłat lwowskich. Ale być może wszystko to się zmieni. Moje wyprawy na Ukrainę pokazały, że oni podobnie traktowali Rosjan, jak Polaków. Historycznie byli przywiązani do Niem-

potrafia z tego sprzętu korzystać. Mają też prezydenta wartego więcej niż dywizja artylerii. I genialny serwis komunikacji, którego kręgosłupem są wygłaszane o stałych porach wystąpienia prezydenta. Żadnej rozwlekłości. Zwięzłość jest cenna też dlatego, że trudno jest manipulować przekazem krótkim. A równocześnie Zeleński używa języka archetypicznego: tworzy w naszych głowach obrazy (albo je budzi) sięgając do zbioru odwiecznych zaklęć ludzkości.

Informacje pochodzące z oficjalnych ukraińskich źródeł znajdują potwierdzenie, a omyłki prostują tłumacząc ich powody. Starają się nadać zjawisku [pojęciu w XXI w. abstrakcyjnemu] bohaterstwa konkretne twarze i nazwiska.

Obrazy dzieci rodziców się pod bombami wywołują łyżę współczucia, ale przede wszystkim niosą nadzieję. Ich apele są poruszające. Wielką moc miał apel do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża o zabranie z Ukrainy tysięcy zwłok rosyjskich żołnierzy. Jeszcze bardziej dramatyczny był apel do matek zabitych żołnierzy, które zaproszono do odebrania zwłok ich dzieci (Antygona).

Znakomitym posunięciem był apel do Elona Muska: „Gdy próbujesz skolonizować Marsa, Rosja próbuje zająć Ukrainę! Gdy twoje rakiety precyzyjnie lądują, wracając z kosmosu - rosyjskie rakiety celują w ukraińską ludność. Prosimy, byś udostępnił Ukrainie stacje Starlink oraz byś zaapelował do rozsądnych Rosjan, żeby sprzeciwili się tej wojnie”. I Ukraińcy dostali „swoje” Starlinki.

Panie i panowie, szacunek. Jesteście arcymistrzami!

Źródło: Liliana Sonik, Facebook 4 marca 2022 roku
(tytuł od redakcji)

DAWID I GOLIAT

Goliat był olbrzymem doświadczonym w bojach, Dawid – młodzieńcem pasterzem. Bronią Dawida była proca – narzędzie naiwne proste, jak zabawka. Wydawało się, że jest bez szans, tymczasem kamiem z procy powalił niezwykłego Goliata.

Opowieści biblijne, mity i wielka literatura dysponują rezerwuarem obrazów tłumaczących to, co oglądamy na żywo. Przypominają zapomniany język, w którym opisywano bohaterstwo, poświęcenie, zło, cierpienie i zwycięstwo.

Silą Ukraińców jest dzielność, brawura i nieustępliwość. Ale mają też coś więcej. Mają znakomity sprzęt wojskowy [w tym też polskie Pioruny czyli przenośne przeciwlotnicze zestawy rakietowe, które same szukają celu]. Mają ludzi, którzy



REKLAMA

ców, tak jak do Austrii. Tłumaczyłem to ich młodą państwowością. Teraz życzę, aby to państwo się obroniło, co leży w naszym strategicznym interesie. Wolna Ukraina, Białoruś, Litwa, Łotwa i Estonia jako kordon przed Rosją to była idea paryskiej Kultury i jej redaktora Jerzego Giedroycia.

Ukraińcy wykazują się krwawym heroizmem, toczą walkę przy pomocy uzbrojenia z państw NATO. Ponoszą ogromne ofiary i straty. Odbudowa kraju będzie trwała dekadami, co przyniesie de facto koniunkturę, gdy to państwo zostanie przyjęte do UE. W dalszej perspektywie jest też krwawa smuta w Rosji i na Białorusi po upadku dyktatur.

Na Ukrainie wciąż trwa wojna. Oglądamy ją poprzez relacje uchodźców i korespondentów wojennych. Media plus cenzura wojenna tworzą wojenną rzeczywistość medialną. Musimy zachować zimną krew, aby nie dać się wplątać w siatkę dezinformacji. Nie działajmy pochopnie, nie powielajmy każdej informacji. Sieć społecznościowa jest wykorzystywana jako potencjalni „pożyteczni idioci”. Wojna to czas emocji i manipulacji.

Mam nieufność nawet do przekazów satelitarnych. Przypomnijmy sobie, jak powstała legenda bohaterskich obrońców Wyspy Węży. Chwała za tę legendę, ale potem trzeba było ją zweryfikować. Przekazy, w tym najbardziej spektakularne i rozrywające serca, z podbijającym emocje podkładem muzycznym, są mieszane i montowane co do czasu i miejsca. Są wbijane do głów. Są powtarzane do wywołania ścisiku w gardle. To są medialne obrazy wojny.

Po obu stronach frontu działa cenzura wojenna. Media są orężem tej wojny. Ja uznaję przekaz, że Ukraina zwycięży i oby on się sprawdził w faktach. Tam im dopomóż Bóg!

Trwa exodus Ukraińców, to już ponad 1,5 mln uchodźców, w tym głównie kobiet z dziećmi, w Krakowie jest ok. 100 tys. Realistyczny obraz wojny widać na przejściach granicznych, w pociągach, autokarach, na dworcach kolejowych i wszędzie tam, gdzie czekają na rozlokowanie. Jak na razie brakuje koordynacji działań, o czym informują władze liczni wolontariusze. Przyjmują ich także rodziny, ośrodki czasowe i pensjonaty. Trwa akcja serca i solidarności.

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

REKLAMA

Od marca rusza REKRUTACJA 2022/2023

Oddziały przedszkolne:
ul. Przemysłowa 23A • ul. Kijanki 2
www.przedszkole-delfinki.pl

Żłobek:
ul. Kijanki 2 • ul. Łużycka 73A www.zlobek-delfinki.pl

Angielski 3 razy dziennie!
Własny parking i plac zabaw

Przy zapisie do końca marca wpisowe 50% zł 300 zł

tel: 790 340 884

W kwietniu 2017 r. opublikowaliśmy artykuł „Z wizytą u Moniki”. Problem dotyczy rodziny mieszkającej na os. Kurdwanów Nowy. Jeżeli ktoś z Państwa chciałby pomóc rodzinie pp. Ziętarskich, proszony jest o przekazanie wsparcia poprzez stronę Fundacji:

www.dzieciom.pl/podopieczni/24463 lub bezpośrednio na konto Moniki w Fundacji: 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
tytułem: 24463 Ziętarska Monika darowizna na pomoc i ochronę zdrowia.

Prośba o 1% podatku PIT na pomoc w zmaganiach z chorobą (MPS III C -choroba Sanfilippo) naszej Córki. Postępująca choroba coraz bardziej wyklucza Monikę, a co za tym idzie i nas, z normalnego życia...



Prosimy o pomoc w walce z chorobą (MPS III C) naszej Córki – Jej uśmiech za Wasz 1% podatku PIT

KRS 0000037904
W rubryce „informacje uzupełniające”: 24463
Monika Ziętarska

Szanowni Państwo,

1%

Jeśli jeszcze nie złożyliście zeznania podatkowego za rok 2021, a chcielibyście pomóc naszej córeczce Kasi, która choruje na Zespół Sturge-Webera, prosimy o przekazanie 1% podatku na konto, które udostępniła jej Fundacja Dzieciom „Zdążyć z Pomocą”. Kasia jest cudownym, wesołym dzieckiem, które do normalnego funkcjonowania wymaga wielu zabiegów rehabilitacyjnych, pomocy pedagoga, psychologa i logopedy. Aktualnie usuwamy naczylniaka, który zajmuje połowę twarzy.

Fundacja jest organizacją pożytku publicznego KRS: 0000037904

Dane niezbędne do przelewu:
Fundacja Dzieciom „Zdążyć z pomocą”,
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa
PKO BP XV/0 Warszawa, nr konta:
42 2490 0005 0000 4600 7549 3994

z tytułem wpłaty:
Kasia Skrzypiec nr 4178

Z góry dziękujemy w swoim i jej imieniu za ewentualne wpłaty.
Rodzice

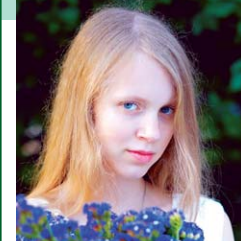


APEL O POMOC

Wiktorii ma 15 lat. Jej niepełnosprawności nie widać, Choroba Crohna zabiera jej najpiękniejsze lata życia, atakuje w najmniej spodziewanym momencie.

Wychowuję córkę sama, koszty diagnostyki, leczenia, rehabilitacji i dojazdów do szpitala w Warszawie, pochłonęły całe oszczędności. Wiktorii wymaga opieki wielu specjalistów (gastrologa, neurologa, reumatologa, kardiologa, okulisty, lekarza rehabilitacji), a także częstych badań, które w większości nie są refundowane. Choroba atakuje też stawy, córka potrzebuje rehabilitacji, na którą mnie nie stać. Proszę o pomoc w zapewnieniu opieki Wiktorii, aby mogła cieszyć się życiem bez bólu i cierpienia.

Dziękuję,
Justyna, mama Wiktorii



Jak przekazać 1 % podatku na leczenie Wiktorii?
Wystarczy w rozliczeniu rocznym wpisać:
KRS: 0000037904
a w polu CEL SZCZEGÓŁOWY:
40381 Nowicka Wiktorii
Szanowni Darczyńcy, prosimy o wyrażenie zgody w formularzu PIT na przekazanie swoich danych OPP.

Można też przekazać darowiznę. Wpłaty należy kierować na konto: FUNDACJA DZIECIOM „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ”
ul. Łomianańska 5, 01-685 Warszawa
Alior Bank S.A. 42 2490 0005 0000 4600 7549 3994
Tytułem: 40381 NOWICKA WIKTORII – darowizna na pomoc i ochronę zdrowia

PRALNIA DYWANÓW



ZADZWOŃ

691 353 409

PRZYJEDZIEMY PO TWÓJ DYWAN

WYPIERZEMY I ODWIEZIEMY CZYSTY SUCHY I PACHNĄCY ŚWIEŻOŚCIĄ

- OBSZYWANIE
- OZONOWANIE
- USUWANIE ZAPACHÓW
- PRANIE TAPICERKI MEBLOWEJ I WYKŁADZIN

32-020 WIELICZKA TRĄBKI 366A TEL. 12 636 49 49

www.czyszczeniekrakow.pl info@czyszczeniekrakow.pl

KĄPIELE W DŹWIEKACH GONGÓW, MIS TYBETAŃSKICH I KRYSTALOWYCH:



Grupowe sesje masażu dźwiękiem prowadzą do głębokiego relaksu i poprawy samopoczucia

Zapraszam także na:
SESJE MASAŻU MISAMI TYBETAŃSKIMI
SESJE KAMERTONÓW

Studio Wielicka - ul. Ludowa 6

tel. 500 574 013

Więcej informacji na stronie www.mochita.pl



NPA
SKAWINA

**Boryszew S.A. Oddział
Nowoczesne Produkty Aluminiowe
Skawina**

32-050 Skawina, ul. Piłsudskiego 23
www.npa.pl e-mail: info@npa.pl

**Pilnie zatrudni:
OPERATORÓW MASZYN
PRODUKCYJNYCH**

w wydziałach produkcyjnych w ruchu ciągłym,
trzymianowym systemie pracy.

Blższe informacje:

tel. 12 276 08 34, 12 276 08 13

NZOZ „Spółka Lekarska Na Kozłowie”

ul. Na Kozłowie 29, tel. 12 658 16 11, 12 658 89 01

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:

OKULISTA, DIABETOLOG, PSYCHOLOG

Wizyty płatne: KARDIOLOG, PSYCHIATRA

Centrum Rehabilitacji, rej. tel. 12 416 85 92, 607 370 033

ul. Wielicka 76 (k. ul. Dworcowej), tel. 12 265 70 68

Porady bezpłatne, w ramach umowy z NFZ:

LEKARZ RODZINNY, LOGOPEDA

Wizyty płatne:

DERMATOLOG, PSYCHOLOG I PSYCHIATRA DZIECIĘCY

Pobieranie materiałów do badań

www.przychodnia-zdrowia.pl

USG

- jama brzuszna
- prostata
- tarczycza
- piersi
- echo serca

**12 658 16 11
12 658 89 01**



swiat roslin
kreacje ogrodowe

**ul. Wielicka 115
Kraków**

**Wyjątkowe odmiany róż i krzewów
Drzewka owocowe • Usługi ogrodnicze
Hortensje • Byliny • Krzewy ozdobne**



USŁUGI OGRODNICZE



sklep: 12 655 44 55 • usługi: 692 727 168

www.swiat-roslin.com.pl

biuro@swiat-roslin.com.pl

TWÓJ AGENT NIERUCHOMOŚCI + 48 517 685 995

- kompleksowe wsparcie przy sprzedaży Twojej nieruchomości
- pomoc w wycenie, skuteczny plan działania, organizacja finalizacji transakcji
- korzystnie, bezpiecznie i profesjonalnie



Dom - wolnostojący do wejścia, 8 min od Krakowa
Bibice • 240 m² • 1 450 000 zł

PATI Home Prestige

patrycja.wawrzyniak-czoch@indepro.pl
Kraków Swoszowice, ul. Niewodniczańskiego

MARATON LUNCH BAR



Walerego Sławka 10
(przy zajezdni MPK i ZIS)

Polecamy w lokalu
obiady na miejscu
i na wynos, catering

**12 265 01 89
88 33 11 300**

**Taniej
w abonamencie
Szczegóły w lokalu**

**Przy zakupie
z naszej aplikacji
10% rabatu
na dowóz**



AGAWA BAZELA

ul. Kazimierza Wielkiego 2
32-050 Skawina

telefony całodobowe:
**12 276 50 80
602 834 154**

Administrator cmentarzy
Parafialnych i Komunalnych



- Własna chłodnia w Skawinie
- Transport krajowy i zagraniczny

-Kremacja zwłok
-Nekrologi - Kwiaty

Kompleksowe
bezpłatne usługi pogrzebowe



REKLAMA



MW-ELEKTRO
Marcin Wasilewski - Kraków
10 LAT DOŚWIADCZENIA PEŁNA GWARANCJA

Kompleksowe instalacje elektryczne w Twoim domu:

- Instalacje elektryczne w obiektach jednorodzinnych
- Montaż i instalacje rozdzielni elektrycznych
- Remonty i wymiana instalacji w obiektach istniejących
- Poradnictwo, konsulting w zakresie instalacji elektrycznych
- Podłączanie i rozruch urządzeń elektrycznych z wpisem do gwarancji
- Naprawa usterek i awarii elektrycznych

Automatyka przemysłowa:

- Montaż i okablowanie szaf sterowniczych wg projektu
- Montaż i uruchamianie systemów sterowania
- Diagnostowanie i naprawa usterek w systemach sterowania
- Remonty, modernizowanie układów sterowania

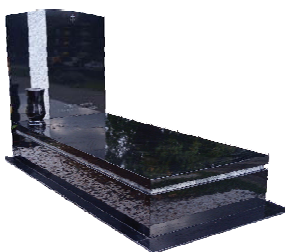
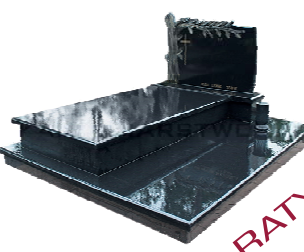
KONTAKT:
Marcin Wasilewski
tel. 502 413 066
mw-elektro@o2.pl



KAMIENIARSTWO MAJEWSKI

NAGROBKI i GROBOWCE

- ponowny montaż
- dopisywanie liter na cmentarzu
- zdjęcia na porcelanie, szkłe, granicie
- odnawianie i czyszczenie
- poziomowanie zapadłych nagrobków

RATY

tel. 500 870 088

Ślawkowice 144, 32-020 Wieliczka

LIDER

prawdopodobnie NAJTAŃSZE UBEZPIECZENIA w Krakowie

Ubezpieczamy majątek, firmy, życie i zdrowie (OC, AC, NNW, inne) !!!!!

Tylko u nas ubezpieczysz najtaniej, sprawdź nas, zadzwoń i zamów kalkulację !!!!!

SUPER PROMOCJE !!!!!

- Zniżki do 60 % i więcej
- Extra rabaty przy pakietach
- Załatwiamy formalności za klienta
- Dodatkowe zniżki w AC i OC

Jesteśmy w programie **CASHBACKWORLD** 

Wspieramy Fundację Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Krakowie

Agencja Ubezpieczeniowa LIDER
ul. Adama Bochenka 12c
30-693 Kraków

czynne: pn - pt w godzinach od 9 - 17
telefon: 501-533-226, 12/313-05-59
lider.ocac@gmail.com

ZAKŁAD MECHANIKI POJAZDOWEJ I BLACHARSTWA

tradycja, doświadczenie, dobra jakość!

Marek i Andrzej Chlipałowie

WULKANIZACJA - 607 617 843

Piaski Wielkie ul. Kijanki 12 a
dojazd od ul. Gwarnej lub Cechowej

12 654 25 35
501 702 688



OKNOPLAST
PRACA NA PRODUKCJI, MAGAZYNIE I W UTRZYMANIU RUCHU



BEZPIECZNA I STABILNA PRACA

Dotychczas do was!

TEL. 538 498 330

OFERUJEMY:

- stabilną pracę w polskiej firmie,
- umowę o pracę na pełny etat podpisaną przez pracodawcę,
- pewne rynkowe wynagrodzenie zawsze wypłacane w terminie,
- jasny system premiowania oparty o twarde wskaźniki produkcyjne,
- prywatną opiekę medyczną oraz ubezpieczenie na życie,
- dofinansowanie do kart sportowych, zapewniamy dojazd do pracy.

www.oknoplast.com/kariera

TWORZYM PRZESTRZEŃ DLA CIEBIE



KARTONYKRAKOW.PL
PAKUJ SZYBKO, WYSYŁAJ BEZPIECZNIE.

- Kartony do przeprowadzki
- Opakowania e-commerce
- Taśmy klejące
- Stretch
- Folia bąbelkowa

Nad Drwiną 10 bud 4
30-741 Kraków
biuro@kartonykrakow.pl
tel. 733 950 513



SZEWEC Z ULICY WOLSKIEJ

Cd. ze str. 1

Od praktykanta do mistrza

Wyuczony zawód pana Eugeniusza to cholewkarz (dla wyjaśnienia – cholewkarz zajmuje się wierzczeniem częścią obuwia, natomiast szewc dolną). – *Pracując na Marchlewskiego, robiłem cholewkarstwo wyłącznie na zamówienie. Nadeszły jednak takie czasy, że musiałem z tego zrezygnować. Teraz nie ma już w Krakowie komu robić cholewek, więc bierze się to, co jest – wyjaśnia.*

Jak rozpoczęła się jego droga zawodowa? – *Byłem na praktyce na ul. Garbarskiej, w firmie Antus. Pracowało nas tam pięciu, a gdy nadszedł okres przejściowy, taki jak teraz, szef zwolnił wszystkich z wyjątkiem mnie jako stażysty. Potem zrobiłem papiery mistrzowskie i dwóch mistrzów w jednym zakładzie nie mogło być. Wtedy otworzyłem zakład na Marchlewskiego i wszyscy klienci do mnie przyszedli – wspomina. Po 30 latach przeniósł się na ul. Wolską, gdzie z jego usług można korzystać do dziś.*

Klienci zadowoleni, a pracy nie ma...

– *Bez roboty żyć nie mogę, dokładny jestem, staram się zawsze – mówi pan Eugeniusz. Jego umiejętności potwierdzają zadowoleni klienci:*

– *Absolutnie POLECAM!!! Korzystamy od lat. Pan jest magikiem.*

– *Bardzo solidne wykonanie i pełna klasa Pana Eugeniusza. Bardzo dobry fachowiec, których teraz już nie ma.*

– *Zawsze solidnie i na czas. To część historii i tradycji. Nie powinno się zamykać takich miejsc.*

– *Pan Pitala jest legendą. Nie pozwólmy żeby skończył. Polecam bardzo!*

To tylko wybrane z długiej listy komentarzy, które pojawiły się ostatnio w mediach społecznościowych. Aby wesprzeć rzemieślnika, wiele osób udostępniło bowiem informację o jego problemach. Niestety, efekty nie są tak spektakularne, jak można by oczekiwać. – *Coś tam się ożywiło, ale 3-4 dni to nic nie daje – mówi pan Eugeniusz. Wspomina też, jak dawniej pracował po 16 godzin na dobę, teraz nie pozwala na to ani wiek, ani ilość zamówień.*



Pomóżmy sobie nawzajem

„Wyrzuć w końcu te buty, za chwilę całkiem Ci się rozlecą” – nie wiem, ile razy słyszałam takie zdanie, kiedy buntowałam się przeciwko pozbyciu się ulubionego obuwia. Wielokrotnie zdarza się przecież, że mamy niezwykle wygodne buty, już schodzone, zniszczone, ale i tak zakładane chętniej niż jakiegokolwiek inne. Żałuję z nimi rozstać, a może wcale nie trzeba? Na pewno warto najpierw zajrzeć do „magika” z ul. Wolskiej. Może właśnie dzięki naszym uratowanym butom zachowa on pracę i szansę robienia tego, co od lat stanowi sens jego życia?

Tekst i zdjęcia: BARBARA BĄCZEK

Jak ograniczyć wpływ rosnących stóp procentowych na raty kredytu?

Rekordowo niskie stopy procentowe i rosnące ceny mieszkań sprawiły, że w 2021 r. Polacy bardzo chętnie zaciągali kredyty hipoteczne. Teraz, gdy inflacja skłoniła Radę Polityki Pieniężnej do zaostrzenia polityki pieniężnej, rosną comiesięczne raty i część kredytobiorców może mieć problem ze spłatą zaciągniętych kredytów. Tłumaczymy, jak wysokość stóp procentowych przekłada się na koszt zobowiązań i co można zrobić, by ten wpływ ograniczyć.

Do dziś trwają spory, czy udzielane na początku XXI w. kredyty hipoteczne denominowane we frankach szwajcarskich były udzielane w pełni legalnie, czy banki dostatecznie jasno informowały kredytobiorców o ryzyku kursowym. Takich dyskusji nie powinno być odnośnie kredytów złotówkowych udzielanych w ostatnich miesiącach przy rekordowo niskich stopach procentowych. Podpisujący umowy kredytowe otrzymywali bowiem nie tylko harmonogram spłaty rat dla zaciąganego zobowiązania, ale i symulacje, jak będzie ono wyglądało w razie zmian na rynku finansowym. To efekt tzw. Rekomendacji S wprowadzonej przez Komisję Nadzoru Finansowego po doświadczeniach z kredytami frankowymi.

Wpływ inflacji na stopy procentowe

Wysoka inflacja wydaje się zjawiskiem pozytywnym z punktu widzenia kredytobiorcy – z biegiem czasu pieniądze tracą na wartości, więc realnie trzeba oddać mniej. To jednak tylko teoria, na którą mają wpływ wspomniane już działania RPP (wysoka inflacja oznacza podwyżkę stóp procentowych, a to przekłada się na wyższe raty kredytu) oraz ryzyko kredytodawcy, że udzielony kredyt stanie się nieopłacalny (banki bronią się przed tym podnosząc swoją marżę, która ma wpływ na oprocentowanie kredytu, a więc i jego ratę).

O ile sam mechanizm: podwyżka stóp procentowych = wyższe raty kredytu, jest zrozumiały, to nadal wiele osób nie rozumie, dlaczego niewielka zmiana wysokości stóp przekłada się na ratę wyższą o kilkadziesiąt, czy nawet kilkaset złotych. Dzieje się tak głównie w przypadku dopiero co zaciągniętych kredytów hipotecznych. W ich przypadku kwota kapitału pozostałego do spłaty jest wysoka, a to od niego są liczone odsetki i dlatego to one w początkowym okresie spłaty zadłużenia stanowią większość comiesięcznej raty kredytu.

Sposobem na ograniczenie negatywnego wpływu podwyżek stóp procentowych na sytuację kredytobiorcy jest zaciągnięcie zobowiązania z czasowo stałym oprocentowaniem. Banki mają obowiązek oferować tego typu kredyty, aby ryzyko zmiany stóp procentowych nie ciążyło jedynie na kredytobiorcach. W przypadku takich zobowiązań kredytobiorca ma pewność, że przez pewien czas (na ogół 5 lat) warunki finansowania nie ulegną zmianie. Po jego upływie możliwe jest ustalenie nowego okresu ze stałym oprocentowaniem lub przejście na oprocentowanie zmienne.

Kolejne podwyżki stóp procentowych a sytuacja kredytobiorców

Seria podwyżek stóp procentowych z ostatnich miesięcy nie zdusiła inflacji, bardzo prawdopodobne jest, że będą następne. W pierwszej kolejności odbije się to osobom, które dopiero zamierzają zaciągnąć zobowiązanie. Przede wszystkim zmniejszy się ich zdolność kredytowa, czyli maksymalna kwota, jaką banki będą mogły im zaoferować przy ich obecnych zarobkach i ponoszonych wydatkach. Po drugie, raty proponowanych im kredytów będą wyższe.

Po pewnym czasie decyzja RPP wpłynie na wzrost rat już zaciągniętych zobowiązań. Na ogół będą to podwyżki skokowe, gdyż punktem odniesienia dla oprocentowania kredytów jest wskaźnik WIBOR, a ten zmieniany jest według reguł zapisanych w umowie kredytowej, na ogół co 3 lub 6 miesięcy. Konieczność wydania co miesiąc dodatkowo kilkuset złotych na obsługę zobowiązania może zachwiać stabilnością niejednego domowego budżetu.

Kalkulator kredytowy

Niezależnie od tego, czy dopiero zamierzamy wziąć kredyt czy już go spłacamy, warto sięgnąć po kalkulator zmiany oprocentowania kredytu hipotecznego, udostępniony przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Narzędzie to pozwala sprawdzić, jak wzrost stóp procentowych przełoży się na ratę kredytu. Znajomość takich danych może skłonić część osób do ponownego zastanowienia się nad możliwością spłaty zobowiązania w planowanej wysokości.

Zrobiliśmy symulację dla kredytu na 300 tys. zł z oprocentowaniem 2,55% zaciągniętego w marcu 2022 r. na 25 lat. Obecnie rata dla takiego zobowiązania

wynosiłaby 1350,20 zł. Gdyby oprocentowanie wzrosło o 1%, rata podskoczyłaby o 156,61 zł. Wzrost o 2% oznacza ratę wyższą o 322,83 zł, a o 3% – 498,19 zł!

Warto nadpłacić

Wspomniany kalkulator pozwala zorientować się także, jakie skutki przyniesie nadpłata kredytu. Zakładając, że ostatnia rata ma być zapłacona w marcu 2047 r., do spłaty pozostało jeszcze 200 tys. zł, a oprocentowanie wynosi 2,55%, nadpłata choćby tylko 5 tys. zł oznacza wymierne korzyści. W wariantcie ze zmniejszeniem rat zmniejszą one o 22,50 zł/miesiąc, co oznacza 270 zł oszczędności w roku i 1772, 50 zł „zysku” w całym okresie spłaty. Wybranie opcji ze skróceniem okresu kredytowania sprawi, że rata pozostanie bez zmian, ale czas spłaty skróci się o 11 miesięcy, a to będzie oznaczało oszczędność 3362,18 zł.

Znając wynik obliczeń warto się zastanowić, czy dodatkowe pieniądze, np. z podwyżki, premii, przeznaczyć na remont w domu, wyjazd wypoczynkowy czy może na nadpłatę zobowiązania, by w ten sposób ograniczyć jego całkowity koszt. Wybór zależy od indywidualnych preferencji, ale powinien też uwzględniać możliwość pojawienia się nieprzewidzianych okoliczności, które mogą zachwiać stabilnością domowych finansów.

Dodajmy, że z opcji nadpłaty można skorzystać bez ponoszenia żadnych kosztów dopiero po 3 latach spłacania kredytu hipotecznego.

Warto o tym pamiętać

Decydując się na wzięcie kredytu, zawsze trzeba myśleć perspektywicznie, zastanowić

się nad perspektywami rozwoju swojej sytuacji finansowej w ciągu kilku lat, poznać oferty dostępne na rynku oraz wyjaśnić wszelkie wątpliwości związane z przedstawioną umową, zwłaszcza dotyczące kosztów.

Nie należy się zadłużać do granic możliwości, lecz zostawić sobie rezerwę na wypadek nieprzewidzianych sytuacji, np. spadek dochodów, podwyższenie stóp procentowych.

W żadnym wypadku nie powinno się zaciągać nowego kredytu na spłatę poprzedniego (wyjątkiem jest konsolidacja zobowiązań).

Dobrze jest przeznaczać posiadane nadwyżki finansowe na nadpłatę, by w ten sposób ograniczyć koszty odsetkowe.

Stosując się do powyższych rad istotnie ograniczamy ryzyko, że regulowanie rat będzie uciążliwe, rosną szansę, że będziemy w stanie spłacać zobowiązanie rytmicznie i ograniczymy koszty do niezbędnego minimum. To ważne, by spłata kredytu nie psuła nam radości z własnego lokum, na którego kupno zaciągnęliśmy zobowiązanie.

KRZYSZTOF DULIŃSKI

Inflacja to proces wzrostu cen produktów i usług w określonym czasie. Podaje się ją w ujęciu rocznym (r/r) lub miesięcznym (m/m) w odniesieniu do przeciętnego poziomu cen dla koszyka wybranych towarów i usług określonego przez Główny Urząd Statystyczny (GUS).

Zawartość koszyka podzielona jest na kilka grup, m.in. żywność i napoje bezalkoholowe, odzież i obuwie, wydatki na zdrowie, użytkowanie mieszkania/domu i nośniki energii, edukacja, czy transport. Największy wpływ na określenie poziomu inflacji mają ceny związane z produktami spożywczymi oraz eksploatacją mieszkania/domu.

Stopy procentowe to „cena” jaką trzeba zapłacić posiadaczowi kapitału (pieniędzy) za pożyczenie go na określony czas. W Polsce ustalaniem stóp procentowych zajmuje się Rada Polityki Pieniężnej (RPP) będąca organem Narodowego Banku Polskiego (NBP).

Zmiany stóp procentowych podyktowane są sygnałami płynącymi z gospodarki i mają na celu realizację celu inflacyjnego założonego przez NBP. Jest to poziom inflacji uważany za optymalny dla rozwoju gospodarki. W Polsce od kilku lat jest on wyznaczany na poziomie 2,5%.

PASJA NA CAŁE ŻYCIE



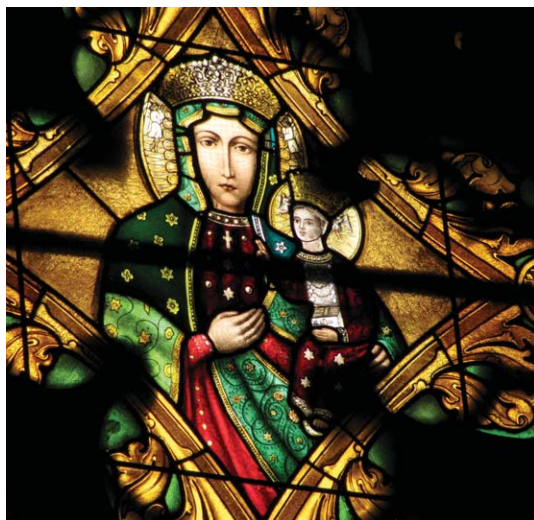
Grażyna Fijałkowska

Cd. ze str. 1

znajduje się mapa z zaznaczonymi kościołami, opis tych obiektów, historia witraży. Bo za wieloma z nich kryje się inna, niesamowita opowieść. W książce uwzględniłam także witraże, które nigdy nie powstały i zostały po nich tylko projekty, albo te, które zostały zdemontowane lub zniszczone i jedynym ich śladem są teraz fotografie.

– **Dlaczego właśnie fascynują Panią witraże?**

– Jest to moja pasja od dawna. Najbardziej niesamowite jest to, jak zmieniają one wygląd pomieszczeń pod wpływem światła. Są przepiękne i tworzą wyjątkowy klimat. Sama interesuję się sztuką, maluję obrazy. Od trzech lat uczestniczę w warsztatach witrażowych, tworzenia witraży oraz jestem współorganizatorką zajęć dla seniorów, którzy także wykonują witraże. Spotkania te odbywają się w Młodzieżowym Domu Kultury im. K. I. Gałczyńskiego w Krakowie-Prokocimiu na Wrzosach i cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem.



Stefan Matejko, 1908, kościół św. Józefa, ul. Zamoyskiego

– **Interesują Panią witraże w obiektach sakralnych, a co z tymi, które można zauważyć np. w krakowskich kamienicach?**

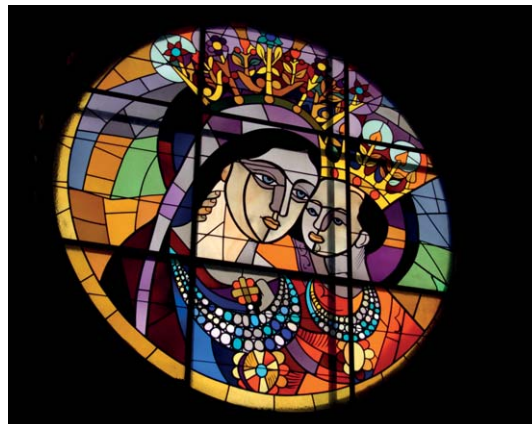
– Są na ten temat gotowe opracowania, np. prof. Krystyny Pawłowskiej. Oczywiście znam je wszystkie i cieszę się, że większość z nich znajduje się w dobrym stanie.

– **Gdzie w Krakowie możemy zobaczyć najstarsze witraże?**

– Najstarsze średniowieczne kwatery witrażowe zachowane na ziemiach Polski z XIII wieku oraz trochę późniejsze z XIV i XV wieku pochodzą z krakowskie-

go kościoła Dominikanów i znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie. Drugą grupę witraży tworzy zespół zachowanych witraży z kościoła Mariackiego. Witraże te, powstałe w latach 1360–1400, wypełniły 11 trójdzielnych okien prezbiterium. Z ponad 600 kwatery do czasów obecnych zachowało się 115, które znajdują się w trzech oknach prezbiterium kościoła. Z XV wieku pochodzą kwatery witrażowe z kościoła Bożego Ciała na Kazimierzu. Z okresu średniowiecza zachowało się jeszcze kilka pojedynczych zabytków sztuki witrażowej, m. in. kwatery z przedstawieniem św. Grzegorza Wielkiego z lat 1420–1430 w prezbiterium kościoła pw. św. Grzegorza, dawniej w podkrakowskiej Ruszczy.

Warto zauważyć, że w każdej dzielnicy Krakowa jest wiele miejsc, w których możemy podziwiać witraże. Moja książka i zamieszczone w niej mapy mogą być także przewodnikiem w poznawaniu Krakowa od tej,



Wiktor Zin, 1966, kościół w Starym Prokocimiu

wyjątkowej strony. Każdy kojarzy witraże Wyspiańskiego, które znajdują się w kościele Franciszkanów, ale już niewielu wie, jakie skarby kryją na przykład podgórskie świątynie.

– **A które witraże zrobiły na Pani największe wrażenie?**

– Jest ich wiele i na pewno nie wymienię teraz wszystkich. Najbardziej zachwycają mnie oczywiście witraże Stanisława Wyspiańskiego w kościele franciszkanów oraz witraże Józefa Mehoffera w katedrze Wawelskiej. Wielkie wrażenie zrobił na mnie projekt witraża Stanisława Wyspiańskiego „Polonia”, znajdujący się w Muzeum Narodowym w Krakowie, który w alegoryczny sposób przedstawia wizję ginącej Polski. Jej symbolem jest mdlejąca kobieta w żałobnej sukni i czerwonym płaszczu, ozdobionym białymi orłami z mieczem u pasa podtrzymywana przez przerażone postacie reprezentujące trzy pokolenia zniewolonego kraju. Projekt witrażu powstał na zamówienie Katedry we Lwowie w 1892 roku, lecz nie doczekał się wtedy swojej realizacji, gdyż zdaniem duchownych wykraczał poza ówczesne wzory sztuki sakralnej i był zbyt awangardowy. Co ciekawe, po wielu latach, w 2019 roku witraż został zrealizowany przez witrażistów z Pracowni i Muzeum Witrażu w Krakowie i dzięki temu możemy go podziwiać.

Kolejnym moim ulubionym witrażem jest także witraż przedstawiający Matkę Boską Dobrej Rady, znajdujący się obecnie w kościele Augustianów w Prokocimiu. Jest to kopia witraża, który uległ zniszczeniu podczas II wojny światowej w kościele św. Katarzyny na Kazimierzu. Został odtworzony dopiero w 2011 roku z mojej inicjatywy w pracowni

Furdyny i trafił do kościoła w Podgórzu.

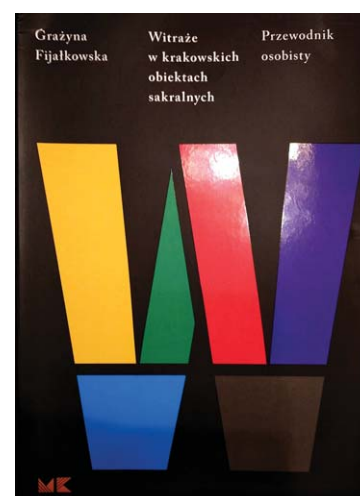
Nie sposób też nie wspomnieć o wyjątkowych i nowoczesnych witrażach Wiktora Ostrzołki w kościele Chrystusa Króla w Przegorzalach, przedstawiających sceny ze Starego i Nowego Testamentu.

– **Czy witraże od wieków powstają w ten sam sposób?**

– Technika witrażowa od średniowiecza jest taka sama. W ostatnich latach pojawiły się nowe metody łączenia szkła, ale nadal najlepiej prezentują się te, wykonane w całości tradycyjną metodą. Zwiedziłam wszystkie pracownie witrażowe w Krakowie i to też było niesamowite przeżycie. To są takie miejsca z dużą, pełną kolorowego szkła i odbijającego się wszędzie światła. I im większy w nich bałagan, tym widać, że mają więcej zleceń.

– **W jaki sposób Pani pasja przerodziła się w tak poważną publikację, którą wydało Muzeum Historyczne Miasta Krakowa?**

– Muszę przyznać, że trochę przez przypadek. Po dłuższym czasie mojego przesiadywania w bibliotece Muzeum podszedł do mnie dyrektor Michał Niezabitowski i zapytał, nad czym tak intensywnie pracuję. Kiedy podzieliłam się z nim zebranymi informacjami, uznał, że materiał jest na tyle ciekawy i tak szczegółowy, że spokojnie nadaje się na książkę wydaną przez



Czesław Dźwigaj, 2002, kościół w Starym Prokocimiu

muzeum. Samo przygotowanie do druku zajęło kilka lat, ale cały ten czas był dla mnie bardzo pracowity i interesujący. Dlatego pewnie mam teraz w domu własnoręcznie wykonane witrażowe lampy, motyle, ptaki czy anioły i myślę, że jest to moja pasja na całe życie.

Rozmawiała PAULINA POLAK

Zdjęcia z archiwum Grażyny Fijałkowskiej



Św. Leonard, Jan Matejko, 1879, obecnie kaplica domowa oo Augustianów



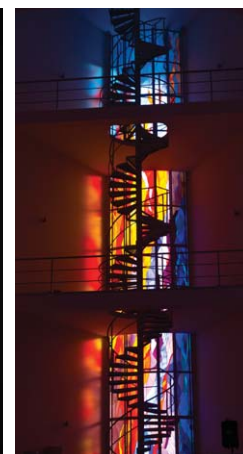
Przemienienie Pańskie, wyk. Innsbuck, 1897–1899, Stary Bieżanów fund. A. E. Jerzmanowsky



Fragment św. Franciszek, S. Wyspiański, 1899, kościół oo franciszkanów



Stefan Matejko, 1908, kościół Bożego Miłosierdzia



Wincenty Kućma, 2013, kościół na Rzęce



Zofia Leśniak, 1944, kościół w Wróblowicach

Od redaktora

Trzy grosze

SYRENY. Lata 60. w Szczecinie były niespokojne. Nie tylko dlatego, że rządziły gangi, ale też ze względu na sytuację międzynarodową, jak kryzys kubański w 1961, gdy świat wstrzymał oddech przed wybuchem wojny atomowej. Chrzestny zrobił nam „nieśmiertelniki”, które, dzięki Bogu, nie trzeba było wykorzystywać... Za to ćwiczone alarmy przeciwlotnicze bez uprzedzenia. Chyba to robiono w niedzielę, bo rodzice byli w domu, o tyle przynajmniej strachu było mniej. Mieszkał na Pogodnie, w blokach wokół szpitala przy Unii Lubelskiej, wybudowanych pod koniec lat 30. dla rodzin żołnierzy Luftwaffe. Syren w okolicy było sporo, jedna taka sterowała jak antena na kamienicy położonej najwyżej. Ona intonowała alarm i go kończyła. W ślad za nią podnosiły się trąby olbrzymich cielskich sąsiednich syren. Przysięgała mi do ziemi, do dywanu to ich wycie: ogłuszające, wibrujące, przeraźliwe. Dopiero później poznałem, że syreny można słuchać w postawie zasadniczej, ale wcześniej uczono rodzajów alarmów.

NANOSEKUNDA. Wszyscy mieliśmy jednakowe twarze o wyglądzie cyferblatów, żadnych cech indywidualnych, maki. Staliśmy w rzędach i szeregach, jak na apelu. Służby do odmierzenia czasu. Ktoś tam przesuwiał nad naszymi głowami drony z kamerami. Poznałem siebie. W głowie zaświtała myśl, jak się wyrwać z tego matriksu. Jak to zrobić niepostrzeżenie. Wpadłem na pomysł opóźnienia czasu o nanosekundy, taka szpileczka w sprzysiężeniu. Aż kiedyś ryśnie ten zniekształcający system, choć pewnie tego nie doczekam... Obudziłem się, gdy bezgłośnie klapnął wyciszony budzik...

CZYNIK PAMIĘCI. Zdezelowało się gniazdko do wtyczki do zgrywania zdjęć na komputer z podręcznego fotoaparatu Canon. Szwankowało już od jakiegoś czasu, ale jakoś się udawało, na pewno często je używałem maltretując detalicznie styki. Koniec nastąpił jak zwykle zaskakująco „dlaczego akurat teraz”. Zebrałem się w sobie i odświeżyłem w pamięci zakłady naprawy aparatów fotograficznych. Ostatnio byłem z olimpusiem na Krakowskiej, ale w internecie przeczytałem, że zamknięty. Wybrałem dwa adresy, pierwszy na Siennej, drugi na Starowiślniej... Wysiadłem pod pocztą i idę Sienną w kierunku św. Krzyża, uwagę zwracając popękane i dziurawe płyty chodnikowe, a przecież chyba niedawno je robili, trzeba uważać jak się idzie i patrzeć pod nogi, ale wizytówka Krakowa. Pierwsza myśl, zrobić interwencyjne zdjęcia, ale zaraz myśl druga, że przecież nie mam jak tego zgrać. Co prawda zawsze można sobie poradzić, przekładając kartę pamięci do innego aparatu... Zegar na kościele Mariackim wybija dziesiątą, po czym rozbrzmiewa hejnał. Jakie

to wspaniałe, czuć Kraków, słyszeć go i widzieć w starej odświeżonej! Puls miasta. Podchodzę pod numer dziesiątą. Zaglądam do bramy, ale zakład jeszcze zamknięty, robię rundkę przez Mały Rynek i plac Mariacki, kontempluję ujęcie zaułku z widokiem na wieżę ratuszową, widok na przestrzał, dobra ekspozycja. Przed kościołem Mariackim i w oddali na Rynku gromadzą się przechodnie, umówieni czy zwabieni głośno sygnalizowaną godziną dziesiątą. Wracam pod zakład, ale zamknięty. Jakiś mężczyzna kończy odkręcać korbkę marki z kawiarni, rytuał codzienny, podjeżdża samochód dostawczy, tegi jegomość wytacza po platformie antalek piwa. Ten od markiz podchodzi do niego i razem wspólnym hitem antalek stawiają na schodach. Wymieniają krótkie komunikaty. Nie czekam dłużej, dzwonię na numer telefonu podany na banerze reklamowym przy bramie. Męski głos wyjaśnia, że będzie za piętnaście minut. Organizuję sobie czas, idę na Starowiślną za Dietla, gdzie jest piekarnia Buczka. Tam kupuję chleby na weekend, w tym ciastki kresowe, które mogę przechować w zamrażarce, nie tracąc nic ze świeżości. Wracam na Sienną. Tęgo fachowca od aparatów pamiętam, zawsze pomocny, szczególnie fotografującym turystom. Teraz też przede mną wyjaśnia facetowi jakąś czynność. Czekam cierpliwie, lubię przysłuchiwać się takim zdarzeniom. Oglądam swój aparat, podaję też kabel. Nic z tego, mówi, gniazdko jest na płycie głównej, i taka naprawa to w serwisie Canona, koszt jakieś dwieście złotych. Ale jest wyjście, zamieniam się w słuch, trzeba kupić czytnik kart. A ma pan taki, pytam, proszę poczekać, zobaczę, podnosi blat, wychodzi zza lady, i wbiega po drabinie na antresolę. Stojąc na schodku u góry pokazuje mi czytnik pamięci. No niestety, ten jest mój, podwójny, ostatni. A gdzie dostanę, pytam, stąd niedaleko, na św. Gertrudy w Bicie będą mieli. Przechodzę przez skrzyżowanie, mijam grupkę Arabów, dyskutują żywo po francusku, gestykulują, część skręca do pobliskiej toalety. Idę do Bitu, a tam dostawa, ale panowie pytają w czym problem, odstawiają swoje zajęcia, jeden z nich uprzejmie schodzi ze mną do sklepu schodek w dół. Niestety, akurat nie mamy, ale na pewno będą mieli na św. Krzyża. Po drodze wysłuchuję kolejnego hejnału, nie muszę patrzeć na zegarek. Trafiam do BitComputer na św. Krzyża. Ale asortyment! Wyjaśniam w czym rzecz. Są, odpowiada, jaki pan potrzebuje, pokazuję mu aparat, do 32 Giga będzie pasował, pytam, zwykły czy profesjonalny, pyta, zwykły. Zapłaciłem 10 złotych. Mam. Co mi się w tym wszystkim podobalo, że wszystkim było w obrębie Rynku i że jeden krakus polecał drugiego.

NAOBKOŁO. Wyroliło się tych dysgrafików, dyslektyków i innych dysfunkcyjnych... leni. Całe ich pokolenie. Jak się myli, jak się gubi, jak wali i razi bykami po oczach i uszach, to widać tak się ma i waga od „inności”. Zawsze można powiedzieć, że to oryginalność. Na tym wyrażeniu wypunktowała mnie (z wykrzyknikiem – sic!) licealna polonistka, byłam oburzony, bo przecież mówi się „oryginalny”, tak słyhać, gdy się mówi niedbale. Zawstydzilem się, zapamiętałem, wziąłem

do siebie, tym bardziej, że miałem opinię dobrego polonisty. Po drodze, ale w dzieciństwie podmieniało mi się „w” na „b” i na odwrót, bo też miałem problem ze słyszeniem, stąd nieporozumienia w naukach języków obcych. Do pionu doprowadziła mnie dziewczyna przyjaciela (później jego żona), która, widząc moje kardynalne byki w wierszach, podarowała mi spod lady wielki słownik ortograficzny. Przelknąłem to, a potem zaopatryłem się w wiele wielkich słowników. Trzeba było uczyć od podstaw, na to nigdy nie jest za późno, a przynajmniej wstydu mniej.

SOBOTA - IMIENINY KOTA. To dzień mojej domowej wzmoczonej aktywności, w grę wchodzi odkurzenie mieszkania, gdy ktoś wynajdzie tłumik do odkurzacza, powinien dostać za to nagrodę Nobla, hałas, rumor, wycie – są nie do wytrzymania. Dawniej nakładałem słuchawki i puszczałem sobie ulubione kawałki, które motywowały i dodawały siły, dzięki temu przeżywałem odkurzenie jak energetyczny koncert, ale czy odkurzałem koncertowo, podobno tak, nie posunąłem się na szczęście do aktów karaoke... Samo wystawienie tego potwora wywołuje zamęt i popłoch, a jego złożenie, stan gotowości do ucieczki. Nasz kot najpierw patrzy z niedowierzaniem, oburzeniem i wyrzutem na mnie jako na sprawcę niepotrzebnego zamieszania, potem, nie spuszczaając z odkurzacza oka i w pozycji skradającej, czmycha gdzieś w udawanej panice, by w końcu trafić jak zwykle pod okno na taras, otwieram je i wystawiam kota chcącego nie chcącego... Zabieram się systemowo do pracy, odkurzam na pamięć, zaciskam zmysły, zatykam je i zatracam się w odkurzaniu, byle je przeżyć od początku do końca... Aby mieć spokojną głowę, odkurzam pod nieobecność żony, miłe, gdy żona wróci, to chwali, że odkurzone, pytam, po czym poznaje, po tych zwichrowanych, wzburzonych fałdach dywanów, odpowiadając za nią i zapamiętując to sobie, aby dywany odkurzać spektakularnie... Ostatnio żona została w domu i zaraz zaczęła się weryfikacja, wiedziałem, że kiedyś tak będzie, bo sam widziałem zaskakujące koty wyczołgujące się spod mebli po moim odkurzaniu. To że ja widziałem, to pół biedy, ale okazało się, że żona widziała je za każdym razem. Tym razem razem po moim odkurzaniu przejechała po mieszkaniu mopem i zmiołką, przez co straciłem o sobie dobre mniemanie. Dziś nie odkurzyłem, zrobiłem sobie święto, w końcu to sobota.

PRZECZYTANE: „Nowa forma łączności wpływa na promowanie narcyzmu i niepewności. Większość użytkowników mediów społecznościowych fałszywie przedstawia aspekty swojego życia. Te kłamstwa powodują masowe poczucie nieadekwatności. Mój film jest ostrzeżeniem przed nieustannym praniem mózgu” – powiedziała Gia Coppola o swoim najnowszym filmie pt. „Król internetu”. To gorzka komedia o zakłamywaniu rzeczywistości w mediach społecznościowych. Gia Coppola jest wnuczką Francisca Forda Coppoli („Ojciec chrzestny”) i bratanicą reżyserki Sofii Coppoli („Między słowami”).

JAROSŁAW KAJDAŃSKI

REKLAMA

ALFA LAVAL KRAKÓW Spółka z o.o.

Kraków, ul. Zawila 56

ZATRUDNI NA STANOWISKU

umowa o pracę

darmowa, prywatna opieka medyczna dla całej rodziny

premia roczna i coroczna podwyżka pensji

karta multisport i platforma mybenefit

kursy i szkolenia

darmowy parking

obiady w 50% finansowane przez firmę

OPERATOR CNC

Wyślij CV na adres email:

rekrutacja.krakow@alfalaval.com

tel. 12 252 99 17

Jeśli masz resztki włóczki, daj mi proszę. Zrobię z niej na drutach rzeczy dla potrzebujących. Dziękuję!!!

tel. 691 598 001

Złóż życzenia Wielkanocne

tel. kom. 609 124 222 • e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl



Działasz lokalnie? Reklamuj się lokalnie!

Kto się reklamuje, ten Klientów zyskuje!

REKLAMA W „WIADOMOŚCIACH”
e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl

Bieżanów, Bieżanów Nowy, Kozłówek, Kurdwanów, Łagiewniki, os. Cegielniana, Piasek Nowy i Wielki, Prokocim, Prokocim Nowy, Rząka, Swoszowice, Wola Duchacka Wschód i Zachód

609 124 222

„WIADOMOŚCI”: tel. kom. 504 853 960, e-mail: wiadomosci.krakow@wp.pl, www.wiadomoscipodgorze.pl

Redaktor naczelny: Jarosław Kajdański. Stali współpracownicy: Barbara Bączek, Krzysztof Duliński, Maria Fortuna-Sudor, Paulina Polak.

Redaktor techniczny: Jarosław Jagła, Wojciech Jelonek. Reklama: Maria Miśkiewicz tel. 609 124 222. Dystrybucja: Bogusław Frączek.

Wydawca: „ARGO”. Druk: LEYKO, Kraków, ul. Romanowicza 11, tel. 12 656 44 87. Nakład: 7 000 egz. bezpłatnych.

Redakcja zastrzega sobie wszystkie przysługujące jej prawa, w tym do skracania tekstów i zmiany ich tytułów oraz nieponoszenia odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. PL ISSN 1507-6105